

T. XXIX (LXXXV). Staropolskie Arkadie, pod red. Justyny Dąbkowskiej-Kujko i Joanny Krauze-Karpińskiej, Warszawa 2010

T. XXIX (LXXXV). Staropolskie Arkadie, pod red. Justyny Dąbkowskiej-Kujko i Joanny Krauze-Karpińskiej, Warszawa 2010

Wraz z pieśnią Panny XII z Sobótki Jana Kochanowskiego, w której poeta zawarł [...], jakże kompletny i mistrzowsko skondensowany, obraz krainy szczęśliwej, wkroczył do polskiej literatury i zadomowił się w niej na dłużej chętnie i powszechnie uprawiany w całej Europie gatunek literacki wcielającej arkadyjski topos carmen bucolicum. Jej długi okres żywotności w dziejach kultury [...] świadczy najlepiej o atrakcyjności tej formy genologicznej. Mimo silnego skonwencjonalizowania, okazała się ona niezwykle otwarta zarówno na bogactwo rodzajów i odmian gatunkowych, jak też na różnorodność tematyczną czy ideową. Z jednej bowiem strony, chociaż sama nieznormatywowana w poetykach, potrafiła przyciągać i wykorzystywać inne formy, wyzyskując ich potencjał strukturalny (dramat, elegia, epinikion, epicedium, epitalamium, emblemat itd.), z drugiej zaś wszczepiać treści i motywy bukoliczne do wielu gatunków literatury wcale za bukoliczne nie uchodzących (np. epigramat); treści te służą tematyce miłosnej, funeralnej, filozoficznej, religijnym medytacjom, ziemiańskim pochwałom wiejskiego bytowania, alegoriom obrazującym relacje między Bogiem a miłującą go duszą ludzką.

Choć bohaterem idylli jest grający na fletni pasterz, przedmiotem – pochwała żywota bliskiego naturze, celem zaś – poszukiwanie szczęścia i formowanie harmonijnej koncepcji człowieczeństwa, zachęca ona do alegorycznych odczytań, dzięki czemu bez trudu można w niej odczuć drgnienia problemów rzeczywistości bliskiej jej autorom, rozpoznać myśli osobiste, intymne, lub treści autobiograficzne, autotematyczne, metapoetyckie. Staje się ona w ten sposób pomostem łączącym świat literatury, wyobraźni, marzeń i pragnień z rzeczywistością pojętą historycznie i politycznie. [...].

Bogata topiczna rekwizytornia idylli, jej rozpoznawalny sztafaż i figura śpiewającego proste pieśni pasterza stają się powoli znakiem świata „bez miejsca” i „bez czasu” – z mitycznego, odległego „tam” i „kiedyś” kierują się do zawsze aktualnego, możliwego i bliskiego „tu” i „teraz”. Dlatego właśnie przestrzenna formuła Arkadii (nie w jej wszakże pierwotnym ujęciu historyczno-geograficznym), a nie czasowa, a więc niemożliwa „tu” i „teraz”, retrospektywna koncepcja Złotego Wieku, stała się tak atrakcyjna dla nowożytnej inkarnacji literatury pastoralnej. Arkadia ta jest przestrzenią zarówno mentalną, duchową, nastrojowo-uczuciową, jak i wyobrażeniem konkretnego miejsca związanego z pięknem życia i poczuciem swoiście rozumianego bezpieczeństwa. I jako o takiej można o niej mówić w odniesieniu do każdej tematyki i budować ją w dowolnym obszarze rzeczywistości, byle uznanym za miejsce szczęśliwego azylu. [...]. Wiele jest więc Arkadii, może nawet tyle, ilu jest ludzi marzących o szczęśliwym bytowaniu. Jedne trwają wyłącznie w obszarze kreatywnej imaginacji literackiej i leżą w przestrzeni przeżyć bohaterów [...], inne – odmalowane w dziełach czasem nie bez udziału mitycznych i konwencjonalnych komponentów – stając się symbolami, projektują arkadyjską atmosferę, a zarazem mają swoje geograficzne pozaliterackie odniesienia [...].

Uniwersalne i właściwie uwolnione z gorsetu konwencji pojęcie Arkadii w nowożytnej twórczości artystycznej potrafią wywoływać same już choćby wyizolowane z carmen bucolicum motywy [...] Teokrytyjskiej bądź Wergilijskiej proveniencji. Tak samo oddziałują – bez konieczności przecież wprowadzania do tekstu całej tradycyjnej rekwizytorni świata pasterskiego – toposy, symbole, czasem nawet pojedynczy bohaterowie. Do najczęstszych należą: topos rajy ziemskiego i niebieskiego [...], wirydarza czy ogrodu [...]. Mogą one być rozumiane genologicznie, metaforycznie, bądź alegorycznie [...]; w kategoriach przestrzennych dzieła literackiego jako teren akcji utworów, w końcu również w kategoriach ideowych czy filozoficznych, jeśli koncepcja ogrodu jest zarazem koncepcją wielostronnie rozumianego otium, może zwłaszcza otium litteratum. Są to na ogół teksty obywatelskie bez pojęcia Arkadii, ale emanujące arkadyjską atmosferą, projektujące ideę locus amoenus, a koncepcja rajy czy ogrodu zawłaszcza pośrednio lub wprost całą myślową dykcję dzieła, pozostając nie bez wpływu na jego kompozycję, sposób organizacji i prezentacji świata przedstawionego oraz przypisywanie znaczeń realiom tego świata. Rekwizyty idyllicznej krainy wprowadzane są do takich dzieł, które m.in. kreowały mistyczną przestrzeń modlitwy, erotyczną enklawę pieśzczoł, intelektualny obszar pracy i lektury w przyrodniczej samotni. Miewają przy tym charakter intertekstowy, tworzą struktury palimpsestowe (bo na bogactwo tematyki religijnej, miłosnej, okolicznościowej, społeczno-politycznej, filozoficznej itd. nakładają się tu nie tylko tradycje bukoliczne, lecz niekiedy georgiczne i biblijne), budują szeroko pojęty dyskurs o źródłach i istocie kultury oraz o człowieku jako jej twórcy.

Wszystkie wskazane powyżej wątki (i wiele jeszcze innych) znajdzie czytelnik w prezentowanym tomie Staropolskie Arkadie. [...]. Zawarte tu rozprawy uwzględniają wszystkie ważniejsze staropolskie cykle idylliczne – Jana Smolika, Szymona Szymonowica, Adriana Wieszczyckiego, Szymona i Bartłomieja Zimorowiców i Jana Gawińskiego – opowiadają o wielkich dziełach i drobnych wierszach oraz o autorach jako o twórcach i uczestnikach kulturowego dziedzictwa sielanki. [...].

□ □ □ □ □ □ □ □ □ □ (ze Słowa wstępnego)

SPIS TREŚCI

DARIUSZ ŚNIEŻKO, Sielanka jako teoria fikcji

JACEK SOKOLSKI, „Sub tegmine tiliae”. Arkadyjskie „otia” Jana Kochanowskiego

GRAŻYNA URBAN-GODZIEK, Bukoliczna przestrzeń Elizjum poetów miłości, czyli o bliskich związkach erotyki bukolicznej i epicedium

MIROŚŁAWA HANUSIEWICZ-LAVALLEE, Miłość, pszczoły i bukoliki

MAŁGORZATA LISECKA, „Musica poetica” w Arkadii. Związki muzyki z filozofią i retoryką w „Sielankach Szymona Szymonowica

MARTA WOJTKOWSKA-MAKSYMIAK, Dwa światy, dwie Arkadie. Torquato Tasso, „Aminta” i Jan Andrzej Morsztyn, „Amintas”

KATARZYNA MELLER, Staropolskie „raje duszne”

MAGDALENA PISKAŁA, Arkadyjskie echa w epigramatyce staropolskiej

ELWIRA BUSZEWICZ, „Którędy do Arkadii?” Inspiracje bukoliczne w polsko-łacińskiej poezji jezuickiej. Sarbiewski, Ines

JAN OKOŃ, Pastorałkowa Arkadia

DANUTA KÜNSTLER-LANGNER, Obrazy Arkadii świętej w barokowej poezji religijnej

MICHAŁ KURAN, Motywy arkadyjskie we „Flisie” Sebastiana Fabiana Klonowica

JULIA MIELCZAREK, Na łące zmysłów. Ogrody pamięci Kaspra Twardowskiego

PAWEŁ PIETRZYK, Miejsca arkadyjskie w „Zbiorze rytmów” Kaspra Miaskowskiego

DARIUSZ CHEMEPEREK, Obraz Arkadii w cyklach sielankowych dojrzałego baroku

JERZY KROCZAK, Dzikie żądze i zdziczali ludzie w Arkadii „Sielanek nowych ruskich” Józefa Bartłomieja Zimorowica+

EWA ROT, „Przełoż ktokolwiek pieśni umie wiązać składnie, [...] Niech się namniej nie boi cichej niepamięci” – sława i nieśmiertelność w „Kobeźnikach” Józefa Bartłomieja Zimorowica

ANNA KOCHAN, Arkadia Andrzeja Zbylitowskiego. Uwagi do „Żywota szlachcica we wsi” i „Wieśniaka”

LUDWIKA ŚLĘKOWA, Mit szczęśliwej społeczności i toposy z nim związane w piarstwie Wacława Potockiego

AGNIESZKA CZECHOWICZ, Arkadia i cienie. Glosa do „Pieśni albo Trenów” Wacława Potockiego

GRZEGORZ TROŚCIŃSKI, Arkadyjskie miejsca szczęśliwe w twórczości Wespazjana Kochowskiego

ESTERA LASOCIŃSKA, Arkadia epikurejska

JUSTYNA DĄBKOWSKA-KUJKO, Arkadia filozofów

KRYSTYNA STASIEWICZ, Od pochwały do negacji. Arkadie Reja, Lubomirskiego, Drużbackiej i Krasickiego

PAULINA BUCHWALD-PELCOWA, Satyryczne „opisania” rodaków z czasów saskich a mit arkadyjskiej szczęśliwości

MAREK PREJS, Późnobarokowe wariacje na temat Arkadii ziemiańskiej: Jerzy Eleuter Siemiginowski – Elżbieta Drużbacka

MARIA WICHOWA, Księżny Heleny z Przezdzieckich Radziwiłłowej arkadyjski i sentymentalny przewodnik po ogrodzie. Inskrypcje jako element literackiego scenariusza zwiedzania Arkadii

KWIRYNA ZIEMBA, Arkadia po Arkadii. Wymiar idylliczny w twórczości Mickiewicza

KAMILA BIALIK, Staropolska Arkadia pasterska w XX-wiecznej interpretacji teatralnej. Przykład inscenizacji Kazimierza Dejmka